

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Obj 7,9-12(13-17)

2 Święto Narodzenia Pańskiego – 26 grudnia 2017

Tłumaczenie:

9. *Po tych [rzeczach] zobaczyłem, a oto liczny tłum, którego zliczyć nikt nie potrafił, z każdego narodu i plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w białe szaty i palmy w rękach swych,*
10. *I wołają głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie Bogu naszemu, siedzącemu na tronie, i Barankowi.*
11. *I wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu, i starszych, i czterech żyjących istot i upadli przed tronem na twarze swoje i złożyli hołd Bogu*
12. *Mówiąc: Amen, uwielbienie i chwała i mądrość i dziękczynienie i cześć i moc i potęga Bogu naszemu, na wieki wieków, amen.*
13. *I odpowiedział jeden ze starszych, mówiąc mi: ci przyodziani w białe szaty, kim są i skąd przybyli?*
14. *I powiedziałem mu: Panie mój, ty wiesz. I rzekł mi: Oto są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku, i wyprali szaty swe i wybielili je we krwi Baranka.*
15. *Dlatego są przed tronem Boga i służą Mu dzień i noc w świątyni Jego, a Siedzący na tronie zamieszka pośród nich.*
16. *Nie będą już cierpieli głodu, ani też nie będą już spragnieni, ani też nie padnie na nich słońce, ani też wszelki skwar.*
17. *Gdyż Baranek pośród tronu będzie pasał ich, i poprowadzi ich do strumieni wody życia, i obetrze Bóg wszelką łzę z ich oczu.*

Forma/Struktura/Kontekst

Rozdział 7 Księgi Objawienia jest parentezą – tj. „zdaniem” wtrąconym w nawias, które to stanowi świadomy środek stylistyczny – umieszczoną między szóstą a siódmą pieczęcią. Autor Księgi jakby na chwilę zawiesza bieg dramatycznych wydarzeń, aby ukazać pokaźną liczbę wiernych (symboliczne i tajemnicze 144 000), którzy doświadczają szczególnej troski Boga, zarówno „przed” jak i „po” okresie udręki na ziemi.

Formą literacką Obj 7,9-17 jest wizja tronu, która choć obecna w żydowskiej

literaturze stricte apokaliptycznej (np. 1 Henocha 14,8-25 czy 4 Ezdrasza 2,42-48), wywodzi się z biblijnej tradycji, w dużej mierze opierającej się na teofanii (por. 1 Krl 22,19; Ez 1). Tekst kazalny Obj 7,9-17 dzieli się na dwie jednostki: Obj 7,9-12, gdzie opisana jest scena wielkiego tłumu uczestniczącego w niebiańskiej liturgii, oraz Obj 7,13-17 jako interpretacja sceny (podana przez postać jednego ze „starszych”). Chociaż w tle pojawia się wątek wielkiej udręki, która miała spotkać wiernych, w tym jak i wcześniejszym ustępie 7 rozdziału Księgi Objawienia samego opisu prześladowań nie ma.

Komentarz:

9. *Meta tauta eidon* („Po tych [rzeczach] zobaczyłem”) - formuła wprowadzająca do wizji zaznacza nową scenę. Oto wielka rzesza ludzi, z każdego zakątka świata, z każdego narodu, gdzie rozlega się każdy możliwy dialekt, staje przed tronem Boga. Obraz wielkiego tłumu może przypominać o spełnieniu obietnicy danej Abrahamowi (1 Mż 13,16 – potomstwo liczne jak proch ziemi; 1 Mż 15,5 – potomstwo liczne jak gwiazdy na niebie; 32,12 – potomstwo liczne jak piasek morski). Współczesny autorowi Klemens w Liście do Koryntian wspomina o „wielkim mnóstwie wybranych” męczenników, zaś żyjący kilkadziesiąt lat później Justyn Męczennik pisze ogólnie o chrześcijanach jako „niezliczonym mnóstwie” ludzi (1 Apologia 15,7). Obraz niezliczonej rzeszy wiernych zaskakuje wobec rzeczywistej liczby chrześcijan występującej pod koniec I wieku – niespełna 50 tys. wierzących rozlokowanych po większej części w ok. 50 miastach całego imperium rzymskiego (R. L. Wilken).

Białe szaty oraz palmy w rękach symbolizują radość, zwycięstwo wiary jak również czystość przez wzgląd na sprawiedliwość Chrystusa.

10. Rozlega się głośny okrzyk, będący proleptycznym (zanim jeszcze ono nastąpi) uczczeniem ostatecznego triumfu Boga. Zbawienie (gr. *soteria*), tj. ratunek jest u Boga, i ono się dokonuje. Zwrot „i Barankowi” jest prawdopodobną głosą

umieszczoną na końcowym etapie redakcji Księgi, niemniej sugeruje ona teologiczną interpretację odkupieńczego dzieła Chrystusa (na równi z suwerennym działaniem Boga). Eschatologiczny wydźwięk okrzyku wykracza poza zwycięskie przejście udręk prześladowań, doświadczanych przez wierzących. To również zwycięstwo nad grzechem i siłami zła.

11-12. Kolejny obraz ukazany przez autora Apokalipsy „przedstawia szereg koncentrycznych kół, utworzonych z mieszkańców niebios” (W. Barclay). Oprócz wielkiej liczby aniołów oraz „starszych” (gr. *presbyteroi*), pojawiają się również cztery żyjące istoty (cherubowie?). Wraz ze wspomnianą rzeszą wierzących ludzi, postacie te uczestniczą w swoistej liturgii niebiańskiej, gdzie słowa przeplatają się z gestami hołdu składanego Bogu. Na okrzyk ludzi, postacie niebiańskie odpowiadają głośnym *amen!*, które zresztą pojawia się zarówno na początku jak i na końcu anielskiej doksologii. Siedem określeń chwaleńców Boga może sugerować liczbę doskonałą, a zatem i pasującą wyłącznie do Niego (por. jednak podobną listę siedmiu atrybutów, przypisaną Barankowi – Obj 5,12).

13-14. Druga odsłona wizji przedstawia dialog Jana z jednym ze „starszych”. Zwrot *kai apekrithe* („i odpowiedział”) wbrew pozorom nie stanowi odpowiedzi na niezadane pytanie, lecz odzwierciedla żydowski zwyczaj używania hebrajskiego czasownika *ana(h)* w znaczeniu „zacząć mówić”. Znamienne, że w obrębie całej księgi Objawienia, wizjoner Jan nie prosi nikogo o wyjaśnienie poszczególnych wizji. Tutaj postać „starszego” anioła dobrowolnie zaczyna objaśniać obraz ogromnej rzeszy ludzi przybyłych przed tron Boży, wpisując się w ten sposób w charakterystyczny motyw występujący w żydowskich apokalipsach, tj. wystąpienie „anioła interpretującego”. Anioł ów zaczyna interpretację od retorycznego pytania o pochodzenie ludzi. Skąd przybywają? Z „wielkiego ucisku” (gr. *ek tes thlipseos tes megales*). Wielu interpretatorów sugerowało, że chodzi o szczególnie okres udręk

i prześladowań Kościoła, który miałyby nastąpić u kresu dziejów. Sam termin „wielki ucisk” lub „wielka udręka” nie jest tutaj swoistym *terminus technicus*, lecz nawiązuje do Księgi Daniela 12,1 („nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było”). Ludzie ci *wyprali swe szaty i wybielili je we krwi Baranka* (paradoks literacki, jednakże zwrot teologicznie jednoznaczny: obraz krwi Chrystusa jako doskonałej ofiary za grzechy).

14-17. Słowa „starszego” z prozy przechodzą w poezję. Wierzący, którzy umarli w Chrystusie, teraz doznają pociechy i zaszczytu przebywania przed Bożym tronem, jednocześnie służąc Mu o każdej porze. Dopełni się mesjańska obietnica zamieszkania Boga pośród swego ludu (gr. *skensei ep' autou* – dosł. „rozbije namiot pośród nich”). Występuje tu aluzja do Ez 37,27 (*I będę wśród nich mieszkał; będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*), a w tle może być obecne odniesienie do obrazów z historii narodu wybranego (przybytek na pustyni, obłok z chmury i ognia, oraz chwała Bożej obecności, znana późniejszemu judaizmowi pod pojęciem *Szekina*).

Kolejny werset za pomocą paralelizmu członów wyraża myśl obecną w Izajasza 49,10 (*Nie będą łaknąć ani pragnąć, nie dokuczy im gorący wiatr ni żar słoneczny, bo ten, który lituje się nad nimi, będzie ich prowadził i zawiedzie ich do krynicznych wód.*) - odkupieni nie będą już cierpieć ani głodu, ani pragnienia ani też dolegliwości wynikających z upalnej i suchej aury. „Źródła wód” w obrębie niebios zna także apokaliptyka żydowska (A. Jankowski), np. Księga Henocha 48,1 („A w owym miejscu ujrzałem fontannę sprawiedliwości, która była niewyczerpana, a wokół niej znajdowało się wiele źródeł mądrości”).

Ostatni wiersz perykopy, chociaż pod względem literackim wprowadza kolejny paradoks (baranek w roli pasterza), to w kontekście niebiańskiej nagrody i wiecznego szczęścia podaje realną obietnicę: Baranek, którym jest Chrystus, będzie prowadził zbawionych do źródeł wody żywej. Autor księgi Objawienia „wzbogaca” w ten sposób aluzję do Iz 49,10, łącząc tamtą inspirację z kolejną wypływającą z Ez 34,23

(Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida, i będzie je pasł; będzie je pasł i będzie ich pasterzem) i możliwie z obrazem króla-pasterza z Psalmu 23. Końcowym akcentem tego wiersza jest obraz ojca z łagodnością ocierającego łzy z oczu dziecka. Radość dzieci Bożych będzie zupełna!

Autor/ka: Romuald Tomaszewski